

Gospodynie jadą w świat

Nie przypuszczałam, że będąc na emeryturze, mogę spędzać tak ciekawie czas i tak wiele się nauczyć – mówi Elżbieta Michalczevska, szefowa Koła Gospodyń Wiejskich Czapla w Jesionce, które jako jedno z pierwszych odkryło możliwości programu Erasmus+

Alina Gierak – korespondentka FRSE

Koło Czapla działa w małej wsi w województwie lubuskim. Latem przyjeżdżają tu wczasowicze skuszeni pięknymi lasami i jeziorem Rudno.

Te zalety okolicy przyciągnęły także panią Elę i jej męża, którzy przeprowadzili się tu z Lubina. Szukali spokoju, piękna natury i ciszy. Znaleźli dużo więcej, gdy połączyli swoje sportowe pasje z zacięciem społecznikowskim.

– Zaczęło się od turniejów piłki siatkowej, którą bardzo lubimy. Potem przyszła myśl, by jakoś się zorganizować i robić więcej – opowiada pani Ela.

Koło Gospodyń Wiejskich (KGW) liczy 11 osób (wkrótce będzie 14, bo kolejne zgłosiły akces). Jego członkinie (oraz pan Stanisław, mąż pani Eli) przynajmniej, że średnia wieku to 60+. Wcale jednak jej nie czują, bo entuzjazmu, pomysłów, skuteczności mają niejednokrotnie więcej niż młode osoby.

Nad Morze Śródziemne z mniszkiem

Członkowie KGW w Jesionce nazwali swoje koło Czapla, bo ptaki te mają siedliska nad jeziorem Rudno. Zaczynali w 2019 roku od tradycyjnych zajęć: panie лепiły pierogi jesionkowskie (z ziemniakami, białym serem, okraszone stopionym boczkami i cebulką) oraz wytwarzały syropy z mniszka i innych roślin.

Potem doszły inne aktywności: sprzątanie Jesionki, w którym uczestniczą mieszkańcy i letnicy, bigosowe (czyli spotkania integracyjne nad jeziorem przy garze bigosu), imprezy dla dzieci (mikołajki, zajączki) czy szkolenia z mobilności internetowej lub turnieje piłki siatkowej.



Panie z KGW Czapla podczas rewizyty u partnerów projektu w Larnace, na Cyprze. Zabrały ze sobą w prezencie własne syropy z mniszka i biały ser

– Syropy i biały ser zabierzemy teraz w prezencie na Cypr. Kto by to przypuszczał, że zrobią taką furorę – śmieją się panie z KGW Czapla.

Strach przed... internetem i lataniem

Wyjazd na Cypr, do Larnaki, to rewizyta u partnerów projektu. KGW z Jesionki zdobyło 60 tysięcy euro dofinansowania z programu Erasmus+ Edukacja dorosłych (Akcja 2., Partnerstwa na małą skalę) na inicjatywę „Lokalna aktywność na rzecz tradycji i turystyki”.

Jak wpadły na pomysł starania się o dotacje z Erasmus+?

Weześniej miały kilka podejść do innych programów wspierających koła gospodyń wiejskich. Ale nie udawało się. Dopiero gdy na jednym ze szkoleń trafiły na wrocławskie Centrum Badawczo-Rozwojowe Dobre Kadry, przyszedł sukces. Pracownicy Centrum pomogli im napisać projekt i znaleźli partnerów z Cypru (Syllogos Gynaikon Ypaithrou Larnakas, Larnaka Tourism Board) i Grecji (Agrotikos Metapaitikos Sinetairismos Gynaikon Livadiou, Institute of Citizen's Sustainable Development and Health).

– Nie musiałam ich długo namawiać – wspomina Dorota Kwiatkowska-Ciotucha, prezeska zarządu Centrum Dobre Kadry. Jej ośrodek ma ponad 17-letnie doświadczenie we wspieraniu osób z problemami, niepełnosprawnościami oraz seniorów.

FOT. KGW CZAPLA (2)